



Minister Spraw Zagranicznych

KSM 2008/4852

Warszawa, dnia 23 lipca 2008 r.

p. E. Osmański

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 25.07.08.

nr. 4556 podpis. B. Borsewicz

Pan

Bogdan BORUSEWICZ

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

SEKRETARIA T
Biura Prac Senackich
Wpłynęło dn. 28.07.08 zai.
nr. 5600 podpis. R.

biurowej Panie Marszałku

Odpowiadając z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów na oświadczenie złożone przez Senatora Michała Wojtozaka podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 r., dotyczące rzekomej likwidacji Instytutu Polskiego w Paryżu, pragnę poinformować, że od 20 marca br. na stronie internetowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych znaleźć można informację Rzecznika Prasowego MSZ dementującą podobne pogłoski i równocześnie wyjaśniającą zamiary naszego resortu w stosunku do tej niezwykle istotnej dla nas placówki. Przypomnę najważniejsze tezy tam opublikowane.

MSZ traktuje sieć Instytutów Polskich oraz ataszatów kulturalnych jako niezwykle ważny instrument kształtowania obrazu Polski, jako kraju dynamicznego, nowoczesnego o bogatej tradycji historycznej i współczesnej ofercie kulturalnej. O znaczeniu, jakie Ministerstwo Spraw Zagranicznych przywiązuje do tej formy promocji Polski świadczy fakt, że w ostatnim dziesięcioleciu powołano 5 nowych tego typu placówek, a w bieżącym roku powstać mają dwa kolejne Instytuty Polskie – w Brukseli i Madrycie. Instytutowi Polskiemu w Paryżu nie tylko nie grozi zamknięcie lub ograniczanie możliwości działania, ale przeciwnie – w bieżącym roku jego budżet programowy ulega podwyższeniu w stosunku do lat poprzednich. Aktualnie trwa otwarty konkurs na stanowisko dyrektora IP w Paryżu.

Pragniemy, aby wszystkie instytuty pełniły funkcje kompetentnych centrów promocji Polski poprzez działalność informacyjno-edukacyjną oraz zapewnienie polskiej obecności w życiu kulturalnym poszczególnych krajów. Głównymi zadaniami tych placówek jest wprowadzanie polskiej kultury do najważniejszych ośrodków życia kulturalnego w krajach ich funkcjonowania oraz dbałość o zapewnienie znaczącej polskiej obecności w przedsięwzięciach międzynarodowych, a także działanie na rzecz nawiązywania trwałych kontaktów między polskimi i zagranicznymi partnerami aktywnymi w sferze międzynarodowej wymiany kulturalnej.

Po przeprowadzonej w drugiej połowie lat 90-tych szczegółowej analizie ówczesnego modelu działalności wielu Instytutów Polskich doszliśmy do wniosku, że zasadniczej zmianie ulec musi wcześniejsza, zazwyczaj jeszcze PRL-owska koncepcja instytutów jako domów kultury, zapraszających na gros swoich programów do własnej siedziby. Konstatacja ta była w pełni zgodna z doświadczeniami wielu innych państw, w których dyplomacja kulturalna nie opiera się o masowe nauczanie własnego języka. Okazuje się bowiem, że przy podobnych nakładach sił i środków instytuty mieszczące się w okazałych siedzibach, z własnymi salami wystawowymi i koncertowymi, osiągają wyraźnie niższe efekty od tych, które funkcjonują raczej jako biura promocyjno-impresaryjne – nastawione na dynamiczne wprowadzanie polskiej oferty do miejscowych instytucji kulturalnych, nie tylko w mieście lokalizacji danej placówki, ale także w całym regionie lub kraju. Często działalność tych Instytutów Polskich, które oczekują od odbiorców skierowania się do ich własnych siedzib dociera zaledwie do niewielkiego (aczkolwiek bardzo dla nas ważnego!) kręgu osób już przekonanych do walorów polskiej oferty lub do publiczności związanej z Polską. Tymczasem oczywistą misją dyplomacji kulturalnej jest skuteczne docieranie do możliwie najszerszych miejscowych środowisk artystycznych i opiniotwórczych, w szczególności poprzez bliską współpracę z lokalnymi, renomowanymi instytucjami kultury. W pracy tej nieocenionymi i naturalnymi sojusznikami są ci przedstawiciele Polonii czy przyjaciele i znawcy polskiej kultury, którzy dysponują na miejscu ogromnym kapitałem specjalistycznej wiedzy, kontaktów i doświadczeń.

Natomiast specyficzne oczekiwania i potrzeby kulturalne społeczności polonijnych, nie znajdujące odpowiedzi w ofercie programowej naszej dyplomacji kulturalnej, starają się spełniać polskie ambasady, a zwłaszcza służba konsularna. Polskie konsulaty otrzymują jasne dyspozycje i pewne środki służące wspieraniu własnej aktywności kulturalnej i edukacyjnej naszej emigracji.

W efekcie powyższej analizy i porównań z innymi państwami prowadzącymi aktywną dyplomację kulturalną utworzono nowe Instytuty Polskie (m.in. w Nowym Jorku, Kijowie, Tel Awiwie i w Bukareszcie) od razu w formule rozbudowanych biur promocyjnych, z personelem krajowym i miejscowym skupiającym się na działaniu popularyzatorskim, a nie na administrowaniu rozbudowaną siedzibą. Rozpoczęto także przekształcanie instytutów funkcjonujących wcześniej w tradycyjnej formule (Berlin, Londyn, Praga) w placówki o nowym schemacie organizacji. Po kilku latach możemy jednoznacznie stwierdzić, że przyjęta przed prawie 10 laty koncepcja okazała się nad wyraz słuszną – nowoczesne Instytuty Polskie świetnie wypełniają swoją misję popularyzatorską, optymalnie wykorzystują swój personel, wyjątkowo blisko współpracują z miejscowymi „sojusznikami” – znawcami i popularyzatorami polskiej kultury.

Teraz podobnemu procesowi zmian poddawany jest Instytut Polski w Paryżu i mamy nadzieję, że przyczyni się to – w połączeniu z większymi możliwościami finansowymi – do lepszej promocji Polski na terenie całej Francji.

Lęwa wyprawy szacunku

PODSEKRETARZ STANU

Wz G Bernatowicz
Grażyna Bernatowicz